

Kto ponosi odpowiedzialność za nasze dzieci?

Wiele osób zastanawia się nad tym, dlaczego coraz młodszy ludzie popełniają wykroczenia i przestępstwa. Jedni dochodzą do wniosków, że to wina środowiska, inni, że wina szkoły a jeszcze inni, że za całe zło dzisiejszych czasów odpowiadają media. Przyjrzyjmy się bliżej tym winowajcom.

Środowisko i szkoła

Każdy z nas wychował się w jakimś środowisku, miał swoich kolegów, z którymi przebywał w każdej wolnej chwili, oraz swoich wrogów, których omijał szerokim łukiem. Koledzy mieli na nas mniejszy, lub większy wpływ. Tak samo jest z naszymi dziećmi. One również mają swoje sympatie i antypatie, z którymi przebywają, lub, których unikają. Każdy szuka sobie towarzystwa odpowiedniego dla swoich potrzeb. Jeżeli ma odpowiednie wsparcie w swoich rodzicach, będzie szukać sobie kolegów do wspólnych zabaw.

Jeżeli natomiast dziecko będzie zostawione same sobie, bo rodzice np. pracują i są zbyt zmęczeni żeby zwrócić na nie uwagę, będą szukać sobie starszego towarzystwa, które zapewni im pozorne poczucie bezpieczeństwa. Niestety jak to w takich „towarzystwach” bywa, młodszy są wykorzystywani i namawiani do robienia rzeczy, o których nawet by nie pomyśleli.

Czasami zdarza się, że rodzice mają zbyt wygórowane ambicje. Chcą, żeby ich dzieci były najmądrzejsze i najlepsze w każdej dziedzinie życia. Czasem dzieci nie dają rady sprostać zadaniom, wyznaczonym przez ich rodziców i przez to obniża się ich samoocena. Żeby ją podnieść, szukają sobie najbardziej popularnej grupy w ich otoczeniu. W takich grupach, dzieci mają władzę nad resztą otoczenia. Bardzo często wyśmiewają i poniżają innych, tylko po to, żeby czuć się ważnym i wpływowym małym obywatelem.

W dawnych czasach szkoła przejmowała część obowiązków wychowawczych. Niestety teraz jest trochę inaczej, ponieważ nauczyciele nie mają możliwości wychować całej grupy podopiecznych. Od niedawna nie mają możliwości nawet podnieść głosu na uczniów, nie mówiąc o wymierzeniu jakiegokolwiek kary nieposłusznemu uczniowi. Jeżeli nauczyciel się zdecyduje na jakąś formę kary, wówczas wściekły rodzic przybiega do niego wykrzykując, że szkoła nie ma prawa karcnąć i strofować jego dziecka. Po jakimś czasie, gdy to samo dziecko np. wsadzi nauczycielce na głowę kosz na śmieci, rodzice znowu przybiegają drąc się na wszystkich dookoła, że szkoła nie wychowuje i nie pilnuje uczniów.

Media

Bardzo popularnym winowajcą jest telewizja. Rodzice narzekają, że bajki, to nie bajki, tylko krwawe filmy animowane, że tam jest tylko przemoc, morderstwa i nic więcej. Za chwilę ci sami rodzice kupują dziecku telewizor i mają święty spokój, bo dziecko zamiast zawracać im głowę i przeszkadzać, gapi się od rana do wieczora w ekran. Po jakimś czasie, gdy dziecko zobaczy coś w telewizji i postanawia to wykorzystać, rodzice drą się, że to wszystko wina tych cholernych programów.

Prawie każde dziecko ma nieograniczony dostęp do komputera i Internetu. Producenci dwoją się i troją, żeby wyprodukować kolejną grę, która będzie miała najlepszą grafikę, najwięcej efektów specjalnych i będzie największym hitem. Rodzice, bardzo często, kupując swojemu dziecku popularną grę, nie spojrzą nawet na to, dla kogo przeznaczona jest dana gra. Nieistotne, że na okładce napisano +18, a dziecko ma 10 lat. Ważne, że pociecha zajmie się graniem, a oni będą mogli w spokoju obejrzeć telewizję.

Z Internetem jest podobnie. Rodzice cieszą się, że mają spokój. Nie interesują się, jakie strony odwiedzają ich dzieci, a w Internecie, jak wy drodzy czytelnicy wiecie, można znaleźć wszystko. Nasza w tym głowa, żeby dzieci poszerzały odpowiednią wiedzę dla ich wieku. Internet daje wiele możliwości. My rodzice możemy sprawdzić, jakie strony przeglądała nasza pociecha i zablokować dostęp do tych, które mają nieodpowiednie treści.

Rozumiem, że nie każdy to potrafi, ale przy odrobinie chęci można się nauczyć, lub poprosić kogoś o pomoc. Kochani rodzice musimy zdać sobie sprawę z tego, że to my i tylko my jesteśmy odpowiedzialni za wychowanie naszych dzieci. Szkoła ich nie wychowa, bo nie może. Chcemy czy nie, to my mamy na nie największy wpływ, to

my musimy im pokazać, jakie zachowania są dobre a jakie złe. Z kim mogą się zadawać a kto wyrządzi im tylko krzywdę. Musimy z nimi rozmawiać, wspierać ich, tłumaczyć, pochwalić, kiedy zrobią coś jak należy i skarcić, gdy coś zbroją. Wiem, że to wymaga czasu, a my mamy go bardzo mało, bo czasy są takie a nie inne. Mimo to, jeżeli chcemy, żeby nasze dzieci wyrosły na porządnych ludzi, musimy czasem zrezygnować z oglądania telewizji po całym dniu pracy i zainteresować się naszymi pociechami. Spędzając czas wspólnie z nimi, również można odpoczywać.

Autor: nokiaasia

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl